

# Piekielko-Zemanek, Alicja / Köhler, Piotr

---

## Józefa Rostafińskiego Odezwa do niebotaników o zbieranie ludowych nazw roślin i udział w niej Marii Twardowskiej

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 31/2, 471-480

---

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

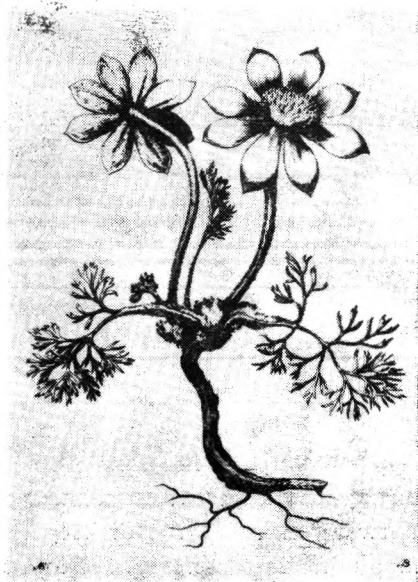
Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Piotr Sebastian Köhler, Alicja Piekietko-Zemanek  
(Kraków)

JÓZEFA ROSTAFIŃSKIEGO ODEZWA DO NIE BOTANIKÓW  
O ZBIERANIE LUDOWYCH NAZW ROŚLIN I UDZIAŁ W NIEJ  
MARII TWARDOWSKIEJ

Interesującym źródłem do poznania działalności wielu polskich botaników amatorów mogą być listy do profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego — Józefa Rostafińskiego (1850—1928) — botanika, a zarazem historyka nauki o szerokich zainteresowaniach humanistycznych. Są to — zachowane w zbiorach Biblioteki Instytutu Botaniki UJ i PAN — odpowiedzi na ankietę, rozpisaną przez krakowskiego profesora w celu zgromadzenia wszechstronnych informacji o roślinach uprawianych w Polsce w drugiej połowie XIX w., głównie ich ludowych nazw. Rostafiński prowadził bowiem wieloletnie studia nad dziejami naszej nomenklatury botanicznej, przedstawione w klasycznych dziełach *Sredniowieczna historia naturalna* [...] (1900) i *Słownik polskich imion rodzajów* [...] (1900). Ankietę zamieścił kilkakrotnie w latach 1881—1883 w wielu gazetach wychodzących na terenie trzech zaborów, m. in. w „Czasie”, „Gazecie Lwowskiej”, „Kurierze Poznańskim” i „Kurierze Warszawskim”.



Jej tekst opracowany był bardzo starannie, w postaci 79 szczegółowych pytań, dotyczących 129 gatunków roślin uprawnych. Pytania podzielone zostały na jedenaście działów: I. Zboża, II. Warzywa, III. Zieliny (rośliny, których liście użytkowano w celach spożywczych).

IV. Owoce (Rostafiński włącza tu również niektóre gatunki zaliczane obecnie do warzyw, np. ogórki, dynię), V. Kwietnik (rośliny ozdobne), VI. Włókna, plecionki, puch (rośliny włókniste), VII. Olej (rośliny oleiste), VIII. Barwidła (rośliny barwierskie), IX. Środki (rośliny lecznicze, obrzędowe i czarodziejskie), X. Grzyby, XI. Drewno.



Ryc. 1. Józef Rostafiński (1850—1928)

Autor ankiety zapytuje na ogół o ludowe nazwy roślin, np. „czy znana jest starym ludziom, chociażby z tradycji, nazwa zboża samopsza?”. Interesuje go również zestaw gatunków uprawianych przez lud i pozyskiwanych ze stanu dzikiego: „czy z nadejściem wiosny, zwłaszcza w głodne lata, zbiera lud zioła na pokarm lub zupę i jakie?”, a także sposoby użytkowania roślin i dawne obrzędy z nimi związane: „jakie zioła są środkami zabobonnymi lub czarodziejskimi ludu, np. lubczyk, nasięż-rzał lub inne, jak je lud używa?”.

O tym, że jego wezwanie do zbierania dawnych nazw i zwyczajów, związanych z roślinami, spotkało się z szerokim zainteresowaniem, świadczy fakt uzyskania ponad 800 listów, spośród których 244 przetrwały do dzisiejszego dnia<sup>1</sup>. Korespondentami Rostafińskiego byli na ogół ziemia-

<sup>1</sup> P. S. Köhler: *Nieznane materiały Józefa Rostafińskiego do badań nad historią roślin uprawnych w Polsce*. „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Botaniczne” Z. 14: 1986 (w druku).

nie (16,8%) oraz przedstawiciele inteligencji, rozproszonej w małych miejscowościach trzech zaborów: nauczyciele (16,8%), uczniowie i studenci (7,7%), księża (7%), urzędnicy (6,3%), lekarze i farmaceuci (4,9%), dziennikarze (1,4%), naukowcy (1,4%), organiści (0,7%), a nawet chłopci (4,9%). Uważali oni często zbieranie wiadomości o polskiej kulturze ludowej za swój patriotyczny obowiązek.

Wśród licznych odpowiedzi na ankietę, zachowanych w sześciu czarnych, tekturowych teczkach, przetrwało siedem listów od Marii ze Skirmuntów Twardowskiej (1858—1907) żony właściciela majątku Weleśnicy



Ryc. 2. Maria Twardowska (1858—1907)

na Polesiu (w dawnej gubernii mińskiej), jednej z pierwszych w Polsce kobiet, prowadzących samodzielne obserwacje florystyczne. Gruntowne wykształcenie przyrodnicze zdobyła na Wyższych Kursach dla Kobiet im. A. Baranieckiego w Krakowie, prowadzonych w dużej mierze przez profesorów uniwersyteckich. Tutaj zetknęła się m. in. ze znanym systematykiem roślin — Edwardem Janczewskim (1846—1918), u którego pobierała prywatne lekcje botaniki. Po wyjściu za mąż w 1880 r. za-

mieszkała na stałe w majątku męża, gdzie przez całe życie zbierała rośliny i prowadziła z zamiłowaniem spostrzeżenia florystyczne, uwieńczone ogłoszeniem kilkunastu prac naukowych. Jak dotąd — niewiele wiadomo<sup>2</sup> na temat życia i twórczości tej miłośniczki badań nad roślinami, zasłużonej również zgromadzeniem bogatej kolekcji zielnikowej, ofiarowanej Poznańskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk.

Listy Twardowskiej, pisane na papierze ozdobionym pięknymi tłoczonymi monogramami, pochodzą z lat 1883—1888. Najwcześniejszy z nich nosi datę 2 IX 1883 r. Jego autorka pisze:

„Szanowny Panie!

Przesyłam panu to, co mi się udało zebrać z materiałów przez pana żądanych, tudzież kilkadziesiąt nazw ludowych najpospolitszych roślin. Szczupła to wiązanka wiadomości, może później nieco uda mi się coś znowu zebrać [...]. Bardzo bym rada wiedzieć, czy moje wiadomości panu się przydadzą? Proszę więc o słówko odpowiedzi [...]. Co robić przeciw owadom, które na mój zielnik napadły?”

Do listu dołączone są odpowiedzi na ankietę, podzielone na dwie części: „Wieś i dwór Weleśnica w powiecie pińskim” oraz „Wiadomości ze wsi Kowniatyn i miasteczka Ła[h]iszyn”. Uzupełniające dane zawiera następny list z 29 IX 1883 r.

Jak większość korespondentów, Twardowska nie odpowiada na wszystkie pytania Rostafińskiego; wiadomości, które udało się jej zgromadzić, dotyczą 35 pytań. Krótkie i zwięzłe dane zawarte w listach mieszkanki Weleśnicy dają nam wiele interesujących informacji o nazewnictwie i użytkowaniu roślin na Polesiu pod koniec XIX w. Tak więc dowiadujemy się, że najpospolitszymi zbożami były: pszenica (*Triticum vulgare* L.), żyto (*Secale cereale* L.), owies (*Avena sativa* L.), jęczmień (*Hordeum vulgare* L.) i proso (*Panicum miliaceum* L.). Ponadto — jak pisze Twardowska — „lud suszy niedojrzałe kłosa żyta i robi z tego kaszę, zwaną «mołodaja kasza»; zwyczaj ten jednak zaciera się powoli”.

Jako warzywa uprawiano: brukiew (*Brassica napus* var. *napobrassica* (L.) Rchb.), buraki (*Beta vulgaris* L.), kapustę (*Brassica oleracea* convar. *capitata* (L.) Alef.), marchew (*Daucus carota* subsp. *sativus* (Hoffm.) Arcangeli) i rzepę (*Brassica campestris* L.), „ale na zimę lud zakopuje tylko kartofle, a kwasi kapustę i buraki, bo brukiew, rzepa i marchew służą za jarzyny tylko w lecie”.

<sup>2</sup> Krótki jej życiorys podaje F. Chłapowski: *Sp. Maria ze Skirmuntów Twardowska*. „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” T. 34: 1908 s. 317—320 oraz W. Sławiński: *Przyczynek do znajomości flory okolic Wilna*. Część I: *Historia i bibliografia*. Wilno 1922 s. 19—21; ponadto wzmiankę o działalności naukowej Twardowskiej zawiera praca B. Hryniewieckiego: *Udział kobiety polskiej w rozwoju botaniki*. „Czasopismo Przyrodnicze” (Łódź) R. 7: 1933 z. 1—3 s. 11.



Ryc. 3. Pierwszy z zachowanych listów Twardowskiej do Rostafińskiego (Weleśnica, 2 IX 1883 r.) (data 21 VIII — według kalendarza juliańskiego)

Z roślin ozdobnych siano najczęściej w ogrodach fasolę z czerwonym kwiatem, fasolę karłowatą (*Phaseolus* sp.), słonecznik (*Helianthus annuus* L.), a także oman wielki (*Inula helenium* L.) zwany tutaj dziewięcisi-  
łem — „roślinę tę hodują również w celu leczniczym, a skoro ułamią ka-  
wałek łydgi lub biorą korzeń, kładą w krzak kawałek chleba; utrzymują  
też, że przechodzi z miejsca na miejsce, jeżeli gruntu nie podoba”.

Z dawnych roślin barwierskich, używanych coraz rzadziej, ponieważ „lud oddaje Żydom tkaniny do farbowania”, autorka listów wymienia: widłak splaszczony (*Lycopodium complanatum* L.) zwany zielenicą, stosowany do farbowania na kolor zielony; janowiec barwierski (*Genista tinctoria* L.) czyli zinówkę lub żółtuchę, dającą barwnik żółty oraz gatunek zwany muczernikiem, używany do farbowania na czarno, którego okaz przesyła profesorowi do oznaczenia.

Obydwa listy zawierają aż 232 ludowe nazwy. Szczególnie wiele znajdujemy ich w odpowiedzi na pytanie Rostafińskiego, dotyczące odmian grusz. „Obchodzą mnie tylko tak liche, starodawne gatunki, że je tylko lud jada albo niewybredni”:

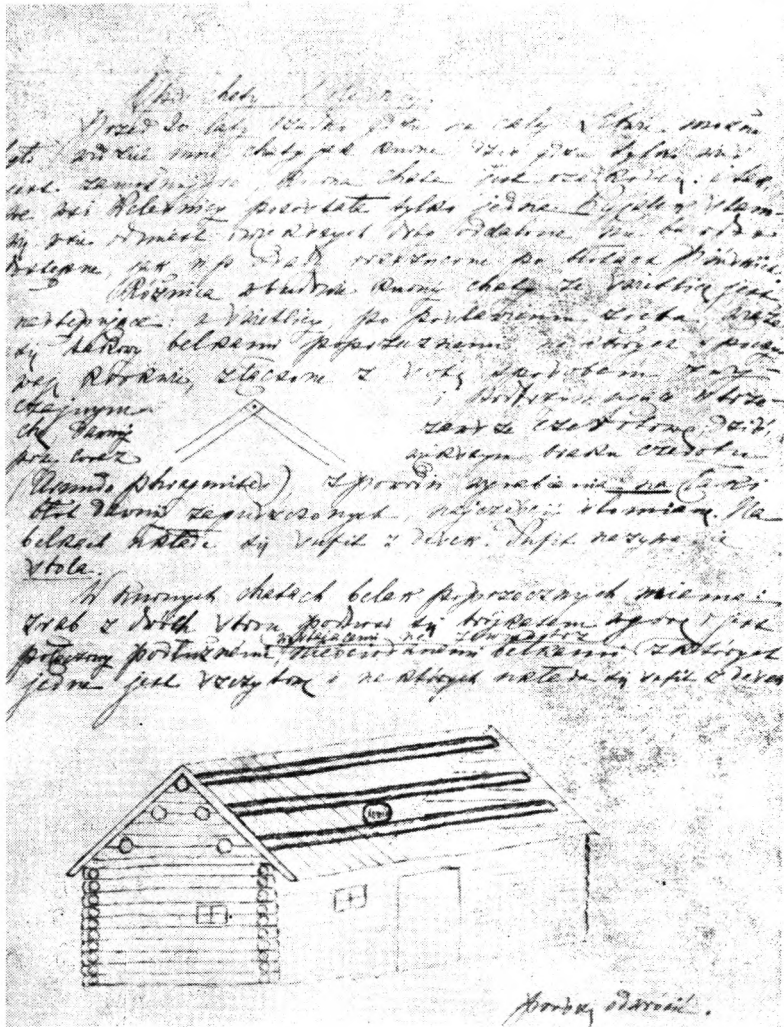
„Na wsi u ludu są gruszki dulki i dziczki, a każda gruszka w ogóle nazywa się dula. Starzy ludzie we dworze pamiętają: kościanki, mączatki, miódówki, owsianki, pigłówki, rzepnice, wodzianki [...], a w weleńskim ogrodzie są: małgorzatki, pomarańczówki, brzoźówki, smolanki, spakówki, cukrówki, panny, cytrynowki, winiówki”.

Obok nazw roślin uprawnych Twardowska przytacza wiele nazw gatunków dziko rosnących: m. in. *Centaurea jacea* L. — burjan, *Lythrum salicaria* L. — szaleniec, *Polygonum aviculare* L. — podorożnik.

Interesujące są informacje, dotyczące gatunków pozyskiwanych ze stanu dzikiego. Na pytanie: „czy lud zbiera gdzie puch z pałek wodnych [...] na poduszki?” znajdujemy odpowiedź:

„Dawniej zbierano bardzo puch z pałek wodnych zwanych kijachy, teraz ten zwyczaj się zatarł prawie, bo kutner wełniany z sąsiedniej fabryki sukna puch zastępuje”. Pomimo to zestaw roślin, zbieranych ze stanu dzikiego, jest bogaty. Z nadejściem wiosny, zwłaszcza w „głodne lata”, zbierano najczęściej mannę (*Glyceria fluitans* (L.) R. Br.), dostarczającą od najdawniejszych czasów jadalnego ziarna, a także rośliny, których pędy służyły do przyrządzania sałat i zup: barszcz (*Heracleum sphondylium* L.), lebiodę (*Chenopodium album* L.), pokrzywę (*Urtica dioica* L.), szczaw (*Rumex acetosa* L.) i śnitkę (*Aegopodium podagraria* L.).

W następnym liście z 3 XI 1883 r. Twardowska donosi o projektowanym wyjeździe w okolice Wilna. Zapewnia jednak, że po powrocie do Weleńnicy zbierać będzie dalsze informacje o roślinach uprawnych, a ponadto prześle nasiona niektórych gatunków i zdobędzie — na prośbę Rostafińskiego — wiadomości o chatach poleskich. O tym, że ostatnie zobowiązanie wypełniła sumiennie, świadczy zachowana w korespondencji — zapewne z późniejszego okresu — luźna kartka z dokładnym rysunkiem, planem i opisem rzadkich już wówczas na Polesiu kurnych chat, spotykanych jedynie „we wsiach od miast i [...] dróg oddalonych [...], jak np. w osadach rozrzuconych po błotach pińskich”.



Ryc. 4. Opis i szkic chaty poleskiej

W okolicach Wilna korespondentka Rostafińskiego zbierała nadal wiadomości do ankiety, prowadziła też obserwacje florystyczne (list z 18 I 1884). Dalsze plany naukowe Twardowskiej przerwała ciężka choroba (tyfus), która zatrzymała ją na kilka miesięcy w Wilnie i udaremniła plany naukowe na dłuższy czas, o czym donosi w liście z 15 IV 1884. Poszukiwania florystyczne rozpoczęła dopiero wiosną następnego roku. 25 III 1885 pisała do Rostafińskiego:

„Ziemia zaczyna się wydobywać z lodowatych uścisków zimy, można się już więc zabierać do herboryzowania, bo wierzby kwitnąć zaczynają. W liście swoim z 28-go marca 84 Pan mi daje wskazówki co do zbierania wierzb, nie mogłam się wtedy zabrać do tego z powodu kilkumiesięcznej



choroby, dziś zgłaszam się do Pana zapytując, czy Pan sobie życzy mieć zbiorok wierzob tutejszych? Jeżeli tak, to zachowam okazy dla Pana”.

Ostatni z zachowanych listów napisany został trzy lata później — 29 IX 1888 r.; z jego treści wynika, że autorka utrzymywała z Rostafińskim kontakt naukowy, korzystając z jego pomocy przy oznaczaniu trudniejszych gatunków, np. wierzob. Do listu dołączony jest spis 97 ludowych nazw roślin dziko rosnących w okolicach Weleśnicy i Szemetowszczyzny, jej rodzinnego majątku na Litwie.

W okresie, z którego pochodzą zachowane listy (1883—1888), Maria Twardowska wydała swoje pierwsze prace naukowe<sup>3</sup>, będące rezultatem prowadzonych od 1878 r. badań flory okolic Szemetowszczyzny i Weleśnicy. W jednej z nich, zatytułowanej *Przyczynek do flory Pińszczyzny* składa podziękowanie profesorowi z Krakowa za pomoc w oznaczaniu roślin. Jak widać, korespondencja nawiązana dzięki ankiecie przekształciła się we współpracę naukową, kontynuowaną, być może, w latach późniejszych. Warto podkreślić, że wiadomości na temat roślin uprawnych, jakie uzyskał Rostafiński od Twardowskiej miały wartość szczególną, ponieważ — co należało do rzadkości — zawierały łacińskie nazwy roślin, umożliwiały więc właściwą identyfikację gatunków.

Autor ankiety nigdy nie wykorzystał w pełni jej wyników, chociaż przyniosła ona imponujący materiał informacyjny: samych tylko ludowych nazw znajdujemy tutaj ponad 15 tysięcy; obok nich — wiadomości o gatunkach roślin uprawianych pod koniec XIX w., sposobie ich użytkowania, historii uprawy. W bogatym dorobku naukowym Rostafińskiego napotykaemy zaledwie sporadyczne ślady zebranych wiadomości: w *Średniowiecznej historii naturalnej* [...], w artykule *Kucmerka (Sium sisarum) pod względem geograficzno-botanicznym i historii kultury*<sup>4</sup>, a także w pracy *O nazwach oraz użytkach ćwikły, buraków i barszczu*<sup>5</sup>. O tym, że przygotowywał obszerne opracowanie historii uprawy roślin w Polsce, świadczy fragment wstępu do trzeciego wydania ankiety: „zbierając od dość dawna materiały do historii hodowli i użytków roślin w Polsce od najdawniejszych czasów, posunąłem pracę tak daleko, iż

<sup>3</sup> *Spis roślin znalezionych w okolicy Szemetowszczyzny na Litwie*. „Pamiętnik Fizjograficzny” T. 3: 1883 s. 274—291; *Przyczynek do flory Pińszczyzny*. Tamże, T. 4: 1884 s. 423—433; *Wiadomości o słuźowcach znalezionych w latach 1878—1883*. Tamże, T. 5: 1885 s. 160—163; *Dodatek do spisu roślin znalezionych w okolicach Szemetowszczyzny na Litwie* [...]. Tamże, T. 5: 1885 s. 163; *Dodatek do spisu roślin znalezionych w okolicy Szemetowszczyzny na Litwie* [...] i *dodatek do przyczynka do flory Pińszczyzny* [...]. Tamże, T. 8: 1888 s. 215—220.

<sup>4</sup> J. Rostafiński: *Kucmerka (Sium sisarum) pod względem geograficzno-botanicznym i historii kultury*. „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego AU” T. 12: 1884 s. 280—331.

<sup>5</sup> J. Rostafiński: *O nazwach oraz użytkach ćwikły, buraków i barszczu*. „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Filologicznego AU” T. 8 z. 53 s. 261—304.

niedługo przystąpię do jej spisania". Niestety, zamiaru swego nigdy nie urzeczywistnił, zajęty rozlicznymi pracami badawczymi nad historią polskiego przyrodoznawstwa.

Zachowane listy utrwaliły w pewnym stopniu stan wiedzy botanicznej wśród społeczeństwa polskiego drugiej połowy XIX wieku; zawierają również sporo danych o poziomie techniki rolnej (odręczne rysunki chat, łączni, olejarni itp.), przytaczają przepisy wielu tradycyjnych potraw wiejskich oraz zapomnianych już dzisiaj zwyczajów i wierzeń ludowych związanych z roślinami. Z tego względu stanowią dziś cenny materiał zarówno dla etnografa, historyka botaniki, językoznawcy, jak i badacza dziejów uprawy roślin w Polsce.

*Recenzent: Wanda Grębecka*

*П. С. Келер, А. Пекелько-Земанек*

ЮЗЕФА РОСТАФИНСКОГО ОБРАЩЕНИЕ К НЕ БОТАНИКАМ С ПРОСЬБОЙ  
СОБИРАТЬ НАРОДНЫЕ НАЗВАНИЯ РАСТЕНИЙ И УЧАСТИЕ В НЕМ МАРИИ  
ТВАРДОВСКОЙ

В коллекции рукописей Института ботаники Ягеллонского университета в Краков-сохранилось весьма интересное наследие Юзефа Ростафинского, в котором находятся материалы его изучения истории ботаники в Польше. В 1883 году Ростафински разослал анкету с просьбой собирать местные названия сельскохозяйственных растений во всей Польше. Он никогда полностью не использовал всех полученных данных, которые охватывали названия около 129 видов растений; Ростафински получил около 15508 народных названий растений этих видов. В настоящее время эти материалы представляют огромную ценность как основа для сравнительных исследований в области истории ботаники и сельского хозяйства, а также в лингвистике и некоторых общественных науках.

Примером отклика на анкету Ростафинского были письма Марии Твардовской (1858–1907), одной из первых польских женщин — ботаников.

*P. S. Köhler, A. Piekietko-Zemanek*

JÓZEF ROSTAFIŃSKI'S QUESTIONNAIRE TO NON-BOTANISTS ON FOLK  
NAMES OF PLANTS, AND MARIA TWARDOWSKA'S CONTRIBUTION TO IT.

In the collection of manuscripts at the Institute of Botany of the Jagellonian University in Cracow some very interesting material of Józef Rostafiński are extant which have to do with his studies of the history of botany in Poland. In 1883 Rostafiński sent around a questionnaire in order to collect the local names which were in use for cultivated plants in the territory of Poland. He has never fully made use of the obtained data which comprised 129 plant species and 15508 records of individual names for them. Nowadays these materials are of particularly great value for comparative studies in the field of the history of botany and agriculture, as well as in linguistics and social science.

An example of an answer to Rostafinski's questionnaire are the letters of Maria Twardowska (1858—1907), one of the first Polish women botanists.

